

24.04.2020r. (piątek)

ZADANIA DLA GRUPY „MĄDRE SOWY”

Witajcie moje pracowite Mądre Sówki. Dzisiaj porozmawiamy o wodzie. Spróbujemy wyjaśnić znaczenie słów „Woda źródłem życia”

TEMAT DNIA: „Woda źródłem życia”

Cel:

- Uświadomienie dzieciom niezbędności wody dla życia na Ziemi.
- Poznanie niektórych przyczyn zanieczyszczenia wody, kształtowanie nawyku oszczędnego z niej korzystania.

Zaczynamy:

- Porozmawiajcie na temat wpływu zatrutego środowiska na rośliny, zwierzęta i ludzi.
- Ilustracja przedstawia zanieczyszczony las.



- Co stało się z lasem?
- Co stało się ze zwierzętami, dla których był domem?
- Kto tu zawinił?
- Zastanów się, jak można przeciwdziałać skutkom zanieczyszczania przyrody?



- Jak myślisz, czy te zwierzęta są szczęśliwe? Jeśli nie to dlaczego?
- Ilustracja przedstawia ścieki spływające do rzeki.



- **Zapytaj dziecko:** Co się stanie z rybami żyjącymi w tej rzece?
- Co się stanie jeśli rybak złowi te ryby i je spożyje po usmażeniu?
- Kto tutaj był trucicielem?
- Posłuchaj zagadki, a dowiesz się o czym będziemy dzisiaj rozmawiać.

**Chłodzi nas, myje nas,
Poi ludzi, pole, las? (woda)**

- Jeśli chcecie wywołać w dzieciach radość możecie pokropić je delikatnie wodą na znak prawidłowej odpowiedzi.
- Przeczytaj dziecku treść wiersza: „Woda” T. Ferenc

W sadzie jej pełno:
W studni aż dudni,
W deszczu pluszcze głośno,

W rzece płynie,
Na samym morza dnie utopiona,
Nie ginie.
W chmurze lekka jak para,
W wiadrze ciężka jak ołów.
Piękna jak wodospad Niagara,
W ogrodzie jak rosnący ogród.
A co drzewa mówią, gdy im brak wody?
Co kwiaty, gdy nie ma deszczu?
Co powiesz ty, gdy przez dnie całe
sucho w kranie i sucho w powietrzu?
Co powie żółta trawa i popękana ziemia,
Pusta studnia i rzeka,
I Sahara bez cienia?

- Porozmawiaj z dzieckiem na temat treści wiersza:
- Gdzie znajduje się woda?
- Komu potrzebna jest woda?
- Co się dzieje, kiedy w przyrodzie jest wody za dużo, lub za mało? (powódź, susza)
- Co by było, gdyby wody zabrakło?
- Czy każdą wodę możemy pić?
- Przypomnij dziecku informację z zajęć kiedy mówiliśmy o ty, że 70% powierzchni Ziemi - to woda, a tylko 30% to lądy. (jeśli masz globus -wykorzystaj).
- Badanie i opisywanie wody (przygotuj: trzy szklanki: w pierwszej -woda z kranu; w drugiej -mineralna; w trzeciej -wodę zanieczyszczoną (z rzeki, kałuży) robimy sami -można ją zanieczyścić piaskiem, fusami z kawy).
- Dziecko ogląda wodę w naczyniach, wacha, próbuje wodę z dwóch pierwszych szklanek. Opowiada o swoich spostrzeżeniach. Woda jest mokra, przezroczysta, nie ma smaku, nie ma zapachu, może być zanieczyszczona, przyjmuje kształt naczynia w którym się znajduje.
- Możesz przypomnieć dziecku znane mu już informacje o trzech stanach skupienia wody:
- Ciekły (woda)
- gazowy (para wodna)
- stały (lód)
- ❖ „Burza mózgów” (potrzebna kartka z bloku, marker)
 - ✓ Zastanówcie się wspólnie: Co możemy zrobić my dorośli i dzieci, żeby nie zabrakło wody?
 - ✓ W jaki sposób możemy oszczędzać wodę? (na środku kartki napisz:” W naszym domu oszczędzamy wodę”, a pod spodem spisz wszystkie pomysły na to jak oszczędzać wodę.) Umieście karton z pomysłami w widocznym dla domowników miejscu. Możecie go ozdobić. Miłej zabawy!
- Zabawa ruchowa - „Umiem pływać”. Dziecko biega w rytmie dowolnej muzyki. Na przerwę w muzyce zatrzymuje się i naśladuje pływanie różnymi stylami. Zabawę powtarzamy kilka razy.
- A teraz.... teraz czas na odpoczynek. Wyjdźcie do ogrodu -pobiegajcie, pobawcie się. Możecie pojeździć rowerkiem. Po prostu zrelaksujcie się..... bo to nie koniec naszych zabaw.

- PO POŁUDNIU

- Zabawa słuchowa - kropelkowe rytmy”. Wytnijcie kilka kropli wody z kartonu. Ułóż rytm z kropli. Dziecko wyklaskuje ułożony rytm (wytupuje, uderza dłońmi o kolanka, o stół) np.



lub:



- **Zabawa badawcza** -oczyszczanie wody z wykorzystaniem prostego filtra. (Zabawę możecie wykonać w dowolnym czasie np. w ogrodzie)

(potrzebne będą: słoiki, pędzle ubrudzone w farbie, duża plastikowa butelka, nożyczki, szmatka flanelowa, gaza lub lignina, węgiel drzewny, żwirek, piasek.)

Dziecko brudzi wodę w słoiku płukając w niej pędzel ubrudzony w farbie.

Rodzic pokazuje sposób wykonania prostego filtra oczyszczającego wodę. Wyjaśnia dziecku, że aby z kranów woda mogła być używana przez ludzi, oczyszcza się ją i uzdatnia. Wymaga to pracy wielu ludzi i specjalnych filtrów. W tym celu buduje się urządzenia zwane oczyszczalniami.

Rodzic przecina dużą plastikową butelkę na wysokości 1/3 od jej dna. Dolna część butelki będzie stanowiła zbiornik na oczyszczoną wodę. Drugą część butelki odwraca szyjką do dołu, a następnie wypełnia ją: szmatką flanelową, gazą lub ligniną, węglem drzewnym, żwirkiem, a na końcu piaskiem. Warstwy te powinny zająć około połowy wysokości butelki. Tę część butelki nakładamy na część butelki stanowiącą zbiornik oczyszczonej wody. Do tak przygotowanego filtra dziecko powoli wlewa brudną wodę ze słoika i obserwuje jej filtrowanie. Patrzy, jak wygląda oczyszczona woda. Ale czy tak oczyszczoną wodę (domowym sposobem) możemy pić? Czy takim sposobem możemy oczyścić dużą ilość wody?

- **Praca plastyczna przestrzenna: Jaki piękny jest świat”** - wykonaj pracę wykorzystując różne materiały: bibuła, papier kolorowy, mazaki, kredki.

- Wieczorem poproś mamę/tatę żeby przeczytali Ci baśń „Źródło w zaklętej dolinie” (Dobranoc)

W tej baśni znajdziesz wyjaśnienie słów: „Woda źródłem życia”

„Żyła raz pewna wdowa. Miała jedyne dziecko, którego bardzo kochała. Oczy jego zawsze były pełne uśmiechu, a ręce nigdy nie próżnowały, bo każda praca sprawiała mu radość. Dzięki temu w małym domku nie było biedy. Ale nie było też i zbytku, bo matka uczyła syna, że należy dzielić się z innymi. Aż kiedyś wydarzyło się nieszczęście. Matka ciężko zachorowała. Syn sprowadził najlepszych medyków – ale żaden nie umiał pomóc chorej. Pewnego dnia, kiedy wracał z apteki z miasta, naraz koń zarżał i stanął. Jakaś postać majaczyła w mroku. Była to Łukaszowa. Prosiła, aby ją podwiózł do wioski, bo już nogi stare i wzrok słaby. Zeskoczył chłopak z wozu i pomógł wsiąść starej zielarce. Starowina usadowiła się wygodnie i zaczęła chłopcu opowiadać o tajemniczej dolinie, w której pośrodku zaklętego ogrodu, źródło żywej wody bije. Kto tej wody spróbuje, zaraz zdrowie mu wraca, choćby i najciężej chorował. Zielarka przestrzegła chłopca, że ci, co po wodę poszli już stamtąd nie wrócili. Ludzie o całym świecie zapominali. Chłopiec przed świtem do lasu wyruszył. Pierwszy promień słońca, drogę mu wskazał. Szedł śmiało, bez lęku, w las coraz gęstszy i ciemniejszy. Szedł po ratunek dla matki. Kiedy słońce zachodziło, chłopak stanął na skraju rozległej doliny. Po środku doliny majaczyła żelazna brama, która była uchylona. Zobaczył cudowne kwiaty. Wyglądały, jakby ich płatki wyrzeźbiono z rubinów i tak pięknie pachniały. Usłyszał głos. Odwrócił się gwałtownie. Tuż za nim stała piękna pani i uśmiechała się tajemniczo, zaproponowała, że zerwie dla niego kwiat. Nagle usłyszał skowronka i przypomniał sobie słowa matki, która mówiła, że nie zawsze w pięknym ciele kryje się piękna dusza. Chłopak podziękował wróżce i powiedział, że nie przyszedł tu po kwiaty, ale po żywą wodę dla chorej matki. Wróżka zaproponowała mu bogactwo i drogie kamienie. Chłopiec znowu odmówił, a wróżka zniknęła. Poszedł dalej przed siebie. Ponownie spotkał wróżkę, która kuszyła go słodkimi owocami. Chłopiec wyciągnął rękę, bo był bardzo głodny, gdy ponownie usłyszał skowronka. Przypomniał sobie o matce i zaczął iść dalej aż dotarł do źródła. Kiedy nachylił się by zaczerpnąć wody wróżka mu zabroniła twierdząc, że zginie ona i wszyscy ludzie w ogrodzie. Ale w tej chwili skowronek zaśpiewał głośno i radośnie. Młodzieniec zaczerpnął wody i przysnął nią na ludzi, którzy się obudzili, a wróżka zamieniła się w młodą, piękną dziewczynę. Tak zdjął czar, który rzucił na wszystkich złych czarownik. Chłopiec wraz z dziewczyną wrócił do domu, a na progu ujrzał swoją matkę zdrową. Wypadł mu z rąk dzbanuszek z żywą wodą. Woda nie była już potrzebna. To miłość

syna uzdrowiła matkę. Tam, gdzie woda wsiąkła w ziemię wyrosły niezapominajki, były takiego koloru jak oczy matki.”

Życzę Wam Kochani słońca i dużo przyjemnych chwil.

Odpoczywajciedo poniedziałku!

Elżbieta Żyta

